



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (128.)
w dniu 30 grudnia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2015 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Rolnictwo; Rozwój wsi; Rynki rolne; Rybołówstwo; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planów finansowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego, Agencji Nieruchomości Rolnych wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, Funduszu Administracyjnego, Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (druk senacki nr 802, druki sejmowe nr 2772, 2978 i 2978-A)

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dzień dobry państwu.

Pozwólcie, że przywitam wszystkich po świętach, a przed Nowym Rokiem, życząc wszystkiego najlepszego.

Dzisiejsze posiedzenie, sto dwudzieste ósme, jest poświęcone głównie budżetowi. Porządek obrad jest dość obszerny. Chodzi o rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2015 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Rolnictwo; Rozwój wsi; Rynki rolne; Rybołówstwo; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; planów finansowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego, Agencji Nieruchomości Rolnych, Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, Funduszu Administracyjnego, Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, a także „Rezerw celowych” i „Budżetów wojewodów ogółem” – druk senacki nr 802 i druki sejmowe nr 2772, 2978 i 2978-A.

Niezmiernie mi miło przywitać na posiedzeniu pana ministra rolnictwa, sekretarza stanu Kazimierza Plockego, który dzisiaj reprezentuje rząd w pracach nad tą ustawą, oraz panią dyrektor Departamentu Finansów Aleksandrę Szelańską. Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu reprezentuje pan profesor Andrzej Czyżewski, który, jak co roku, przedstawi swoją opinię do budżetu. Ministerstwo Finansów reprezentują naczelnik wydziału Departamentu Budżetu Państwa Bartosz Staszewski oraz zastępca dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej, pani Barbara Styczeń. Agencję Rynku Rolnego reprezentuje dzisiaj prezes Radosław Szatkowski wraz z dyrektorem Biura Finansowo-Księgowego Mirosławem Migalą. Z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa witam zastępcę prezesa Jarosława Wojtowicza i dyrektora Departamentu Finansowego Teresę Wrzosek. Agencję Nieruchomości Rolnych reprezentuje dyrektor Zespołu Finansowego pan Ryszard Brzezik. Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentuje dzisiaj zastępca prezesa Janina Pszczółkowska wraz z główną księgową Barbarą Szubert i dyrektorem Biura Ekonomicznego Barbarą Andruczyk. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie reprezentuje...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, jeszcze nikogo nie ma.

Witam przedstawicieli związków rolniczych, organizacji branżowych. Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje pani Katarzyna Wysocka, główny specjalista. Poza tym z Ministerstwa Finansów są jeszcze z nami pani Elżbieta Milewska, zastępca dyrektora, oraz pan Rafał Pawelczyk. Witam również pana europoła Zbigniewa Kuźmiuka, którego mamy zaszczyt gościć na posiedzeniu.

Witam panów senatorów, nasze biuro, sekretariat.

Proszę pana ministra Kazimierza Plockego o wprowadzenie do obrad.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie i Panowie!

Chciałbym przedstawić ustawę o wydatkach z budżetu państwa na rok 2015. Otóż w ustawie budżetowej na 2015 r., która została przyjęta przez Sejm 17 grudnia tego roku, zaplanowano: dochody budżetu państwa na poziomie 297 miliardów 172 milionów 818 tysięcy zł, wydatki z budżetu państwa na poziomie 343 miliardów 252 milionów 818 tysięcy zł, deficyt budżetu państwa na poziomie 46 miliardów 80 milionów zł, dochody z budżetu środków europejskich – 77 miliardów 842 milionów 493 tysięcy zł, wydatki z budżetu środków europejskich na poziomie 81 miliardów 277 milionów 966 tysięcy zł, a deficyt budżetu środków europejskich to 3 miliardy 435 milionów 503 tysiące zł. Łączna kwota wydatków pozostawiona do dyspozycji ministra rolnictwa i rozwoju wsi w częściach budżetowych 32, 33, 35 i 62 wynosi 4 miliardy 663 miliony 497 tysięcy zł. Z tego w części 32 „Rolnictwo” znalazło się 781 milionów 56 tysięcy zł, w części 33 „Rozwój wsi” – 3 miliardy 367 milionów 253 tysiące zł, w części 35 „Rynki rolne” – 436 milionów 790 tysięcy zł i w części 62 „Rybołówstwo” – 78 milionów 392 tysiące zł.

W części 32 „Rolnictwo” zaplanowano wydatki na funkcjonowanie jednostek finansowanych przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz realizację podstawowych zadań, w tym na: funkcjonowanie szkół rolniczych i internatów – 158 milionów 795 tysięcy zł, postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 17 milionów 140 tysięcy zł, postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – 101 milionów 709 ty-

sięcy zł, ochronę roślin – 3 miliony 13 tysięcy zł, rolnictwo ekologiczne – 6 milionów 16 tysięcy zł i na programy wieloletnie – 56 milionów 468 tysięcy zł.

W części 33 „Rozwój wsi” główną pozycję stanowią środki dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na działalność statutową na poziomie 1 miliarda 679 milionów 672 tysięcy zł i wydatki majątkowe na poziomie 82 milionów 328 tysięcy zł, a także wydatki na współfinansowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 oraz innych płatności realizowanych w ramach wspólnej polityki rolnej i wydatki związane z realizowaniem dwóch programów rybnych, to jest Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i Programu Operacyjnego „Rybacko i morze” na lata 2014–2020. Łączna kwota to 1 miliard 413 milionów 815 tysięcy zł.

W części 35 „Rynki rolne” główną pozycję stanowią środki finansowe dla Agencji Rynku Rolnego na działalność statutową – w wysokości 345 milionów 204 tysięcy zł, na wydatki majątkowe – w wysokości 13 milionów 102 tysięcy zł i współfinansowanie wspólnej polityki rolnej i innych programów europejskich – na poziomie 48 milionów 528 tysięcy zł.

W części 62 „Rybołówstwo” zaplanowano wydatki w kwocie 78 milionów 392 tysięcy zł, w tym: na realizację Programu Operacyjnego „Ryby” na lata 2007–2013 – 27 milionów 797 tysięcy zł, Program Operacyjny „Rybacko i morze” na lata 2014–2020 – 2 miliony 323 tysiące zł, funkcjonowanie inspektoratów rybołówstwa morskiego – 13 milionów 461 tysięcy zł i zarybianie polskich obszarów morskich – 4 miliony 852 tysiące zł.

Dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaplanowano wydatki na poziomie 17 miliardów 565 milionów 664 tysięcy zł.

Teraz powiem o rezerwach celowych, które ma do dyspozycji minister rolnictwa i rozwoju wsi. Na zwalczanie chorób zakaźnych przeznaczono 265 milionów 631 tysięcy zł, na dopłaty do paliwa rolniczego – 800 milionów zł, na dopłaty do ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 100 milionów zł, na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i szczegółowych – 210 milionów zł, na programy wieloletnie dla instytutów naukowo-badawczych – 38 milionów 800 tysięcy zł. W poz. 8 „Rezerw celowych” określono wydatki na współfinansowanie rolniczych programów unijnych – będzie to 1 miliard 806 milionów 241 tysięcy zł.

W 2015 r. z budżetu środków europejskich w częściach budżetowych będących w dyspozycji ministra rolnictwa i rozwoju wsi, czyli częściach „Rolnictwo”, „Rynki rolne”, „Rozwój wsi” i „Rybołówstwo”, wydatkowanych zostanie łącznie 28 miliardów 212 milionów 680 tysięcy zł, w tym 14 miliardów 965 milionów 995 tysięcy zł zaplanowano w rezerwie celowej środków europejskich w poz. 98 w załączniku nr 4 do ustawy budżetowej na 2015 r.

Wojewodowie będą dysponować kwotą 354 milionów 900 tysięcy zł z budżetu środków europejskich. Dodatkowo jednostki samorządu terytorialnego mogą wykorzystać 194 miliony 697 tysięcy zł w formie pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego na finansowanie przedsięwzięć związanych z realizacją Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Łącznie na rolnictwo i wieś zaplanowano wydatki na poziomie 55 miliardów 624 milionów 800 tysięcy zł, to jest o 2,56% więcej niż w 2014 r., bo wówczas wynosiły one 54 miliardy 237 milionów 625 tysięcy zł.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zaplanowane wydatki wpisane do ustawy budżetowej w częściach, których dysponentem będzie minister rolnictwa i rozwoju wsi, pozwolą w sposób satysfakcjonujący zrealizować zadania nałożone na ministra. Ten budżet pozwoli nam realizować najważniejsze cele, a więc wspólną politykę rolną, wspólną politykę rybacką, a także zadania krajowe. Wnoszę o przyjęcie budżetu państwa na 2015 r. w części dotyczącej ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi.

W naszej komisji jest już tradycją, że pan profesor wyraża swoją opinię na temat budżetu. W tym roku także to zleciliśmy. Zatem mam prośbę, żeby pan profesor w skrócie zaprezentował swój materiał – z wnioskami i konkluzjami. Mamy cały materiał, możemy go sobie przeanalizować, więc jeśli można, Panie Profesorze, to proszę o skondensowanie wypowiedzi.

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam przyjemność opiniować budżet rolny Rzeczypospolitej Polskiej od wielu lat, bodajże osiemnastu. Spojrzę na ten budżet na 2015 r. z pewnej długookresowej perspektywy.

Zacznę od ogólnej konkluzji. W moim przekonaniu budżety rolne, także ten, co roku się kurczą, ale nie słabną. I tę tezę będę powoli udowadniał. Oznacza to, że tegoroczny budżet jest bardziej oszczędny niż ten w 2014 r., mimo planowanego realnego wzrostu PKB o 3,38% w stosunku do 2014 r. I nie ulega wątpliwości, że krajowe wydatki były planowane ze świadomością kompensacji przez środki europejskie. W przypadku budżetu rolnego Polski spowodowało to, że ten na 2015 r. jest korzystniejszy od tego z 2014 r. realnie o 1,36%; w 2014 r. było to niecałe 1%, a dokładnie 0,89%.

Przejdę do szczegółów. W części pierwszej na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo przeznaczono 9 miliardów 292 miliony, ale realnie jest to o 15,3% mniej niż w 2014 r. Jeśli chodzi o KRUS, to ta kwota wzrasta o 17 miliardów 565 milionów – do 26 miliardów 861 milionów. I to jest o 3,5% mniej niż w 2014 r. W trzeciej części, uwzględniając środki z Unii Europejskiej, mamy 28 miliardów 500 milionów zł, to jest o 8,05% więcej. A więc jeśli weźmiemy pierwsze dwie pozycje, to będzie mniej, a jeśli dodamy budżet środków europejskich, to wyj-

dzie o 8% więcej. Nie wspominał o pożyczkach z Banku Gospodarstwa Krajowego, które w nieistotnym stopniu zmieniają ten rachunek.

Jak to wygląda w szczegółach? Otóż wydatki budżetowe na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo, bez KRUS i środków unijnych, w 2015 r. wynoszą 2,71%, a w 2010 r. było to 4,45%. Uwzględniając wydatki na KRUS w 2015 r., wychodzi 7,8%, a w 2010 r. było to 9,83%. Jak dodać środki unijne, to udział ten wzrasta do 16,2%, podczas gdy w 2014 r. było to 16,7%, a w 2012 r. – 15,1%. Można zatem powiedzieć, że w 2015 r. wskaźnik ten po raz pierwszy od 2010 r. przestał rosnąć, niemniej jest on prawie półtora raza wyższy niż przed akcesją Polski do Unii.

Jeśli chodzi o udział wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne w PKB – bez KRUS – to w 2015 r. będzie to 0,52%, podczas gdy w 2010 r. – i tu widać dynamikę, to, jak to maleje – było to 0,95%. Proszę państwa, gdy wziąć pod uwagę wydatki na KRUS, to ten wskaźnik na 2015 r. wynosi 1,52%, a w 2014 r. było to 1,62%. Oznacza to, że po pięciu latach nastąpił spadek, ale mniejszy, bo do 73% poziomu z 2010 r. Ten spadek jest uzasadniony, przede wszystkim wzrostem PKB, niemniej jednak dowodzi tego, że dynamika wzrostu budżetu rolnego szybciej osiąga poziom względnie zrównoważony czy stały, niż inne elementy, bo nie rośnie wprost proporcjonalnie do wzrostu dochodu.

Drugą cechą tego budżetu, osobiliwą – poza tym, że jest bardzo oszczędny, zasadniczy i kompensowany przez wydatki budżetu środków europejskich – jest to, że jeśli chodzi o większość wydatków rzeczowych, to wykazuje wzrost, co nie miało miejsca w latach poprzednich. Tym samym uzasadniam drugą część mojej tezy – nie słabnie. Państwo spójrzcie na tabelę nr 1, jak to szczegółowo wygląda. Ogólnie w osiemnastu pozycjach budżetowych zauważa się wzrost, w osiemnastu spadek, ale tylko w siedmiu wypadkach spadek jest zdecydowanie większy niż w 2014 r., przy czym w czterech spadki są poważne. Odrzucając pozycje skrajne, z moich obliczeń wynika, że na 1% spadków przypada aż 1,7% wzrostu wydatków budżetowych w krajowym budżecie rolnym. Występuje więc wyraźnie dodatnia asymetria wyróżniająca się wzrostem nakładów na zdecydowaną większość pozycji budżetowych. Nie są to pozycje o bezwzględnie wysokich nakładach, co chcę podkreślić, niemniej bardzo ważne, determinujące użyteczność codziennej pracy rolnika.

Martwi odejście po trzech latach wzrostu od wyraźnej stymulacji prac geodezyjno-urzędzeniowych na potrzeby rolnictwa, prac melioracyjnych i spółek wodnych. Tu spadki są stosunkowo duże.

Jeśli chodzi o przepływy między Unią Europejską a Polską środków finansowych z przeznaczeniem na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo, to przyniosą one w Polsce w 2015 r. efekty netto. Zaczynam od składki. Składka Polski do budżetu Unii Europejskiej, którą w 2015 r. szacuje się na poziomie 18 miliardów 164 milionów, przy prognozowanych kursie 3,98 zł za euro, będzie nominalnie wyższa o niemal 400 milionów, uwzględniając zaś stopę inflacji, realnie wyższa o 190 milionów niż w 2014 r.; wszystko zależy od kursu. Równocześnie będzie niższa o ponad 10 miliardów od przyznanej Polsce kwoty

w budżecie środków europejskich. Stanowi ona 63% środków w budżecie rolnym przyznanym Polsce jako środki Unii Europejskiej, które będą w 2015 r. prefinansowane; w 2014 r. było to 66%, w 2013 r. 71%, w 2010 r. 88%. Zatem te udziały także maleją. Należy jednak dodać, że ogólna suma środków przekazanych w 2015 r. Polsce przez Unię ma wynieść 79 miliardów 365 milionów, z czego na zadania ujęte w budżecie rolnym finansowane ze środków Unii wychodzi około 36%. W 2014 r. było to 32%, w 2013 r. 28%. Tak więc tu jest wzrost.

Można też przyjąć – to są już moje obliczenia – że wydatkowaniu jednej złotówki przeznaczonej w krajowym budżecie rolnym Polski, w częściach od pierwszej do siódmej, na cele współfinansowania i prefinansowania wspólnej polityki rolnej i rybackiej w perspektywach 2007–2013 i 2014–2020 towarzyszy 8,59 zł zapisanych w budżecie środków europejskich; w 2014 r. wskaźnik ten wynosił 6,81. Świadczy to o tym, że budżet środków europejskich kompensuje planowane ograniczenie wydatków w budżecie krajowym.

Inne wyliczenia dowodzą także, że beneficja polskiego rolnictwa i wsi z tytułu wspólnej polityki rolnej w 2015 r. zwiększą się w porównaniu z 2014 r. Na jedną złotówkę składki wniesionej przez Polskę do ogólnego budżetu Unii przypada w 2015 r. 4,36 zł; w 2014 r. było to 4,52, w 2010 r. – 3,48. Z tego aż 1,57 zł, 36%, przeznaczone będzie na cele i zadania budżetu rolnego w Polsce. W 2014 r. było to 1,47 zł, w 2013 r. – 1,36 zł itd. Średnia za lata 2010–2015 wynosi 1,46 zł. Wynika z tego, że także w 2015 r. polskie rolnictwo i wieś będą beneficjentem netto procesu integracji Polski z Unią, i to w stopniu wyższym niż w 2014 r.

Jeśli chodzi o KRUS, to tu sytuacja jest korzystniejsza niż w 2014 r. Przewidywana kwota jest realnie wyższa od tej z roku poprzedniego o 4%, ponad 17 miliardów, dokładnie 17 miliardów 500 milionów zł. Jest to 189% zaplanowanych w 2015 r. wydatków na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo; w 2014 r. było to 152%, w 2013 r. – 140%, a w 2010 r. – 120% planowanego wówczas budżetu rolnego. Zatem jest to kwota nominalnie najwyższa po 2010 r., przy czym można mówić o ponownie rosnącej tendencji wydatków na KRUS. Warto jednak zauważyć, że w budżetach sprzed 2010 r. relacja ta była znacznie większa, bo na przykład w 2004 r. było to 213% wydatków planowanych na rozwój rolnictwa. A więc faktem jest, że licząc od 2010 r., nie ma spadku wydatków na KRUS, przeciwnie, wydatki te rosną. O ile w 2014 r. stanowiły one 1,2-krotność krajowego budżetu rolnego, o tyle w 2015 r. stanowią 1,9-krotność. Sytuacja się zmieniła o tyle, że rośnie parytet dochodów rolniczych i nierolniczych, rosną też emerytury poza rolnictwem. A zatem pojawiło się nowe zjawisko – nie jest tak, jak niegdyś, że KRUS ograniczał wydatki budżetowe wspierające rozwój rolnictwa, wsi i rynków rolnych. Wręcz przeciwnie, współczesny wzrost wydatków na KRUS jest bardziej komplementarny względem wydatków prorozwojowych; kiedyś był substytucyjny.

Wniosek jest taki, że od wielu lat rząd konsekwentnie i w coraz większym stopniu wiąże rozwój krajowego rolnictwa, obszarów wiejskich oraz rynków rolnych i rybołówstwa ze środkami z Unii. W 2015 r. po raz pierwszy w historii budżet środków europejskich będzie większy niż krajowy

budżet rolny wraz z KRUS – wyniesie 106,35%. W 2014 r. wskaźnik ten wynosił 95%, w 2013 r. – 91%, wcześniej odpowiednio mniej, w 2004 r. 25%. Liczyby te dowodzą narastającej tendencji do wzrostu udziału pomocy unijnej w wydatkach budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo w Polsce, przy czym wskazują, że tendencja ta się nasiliła. Udział środków unijnych w krajowym budżecie rolnym wraz z KRUS wzrośnie o ponad 11%.

Ogólnie budżet rolny na 2015 r. oceniam pozytywnie w odniesieniu do rozwoju rolnictwa, wsi, rynków rolnych i rybołówstwa. W części finansowanej ze środków krajowych jest bardzo oszczędny, niemniej charakteryzuje się wyraźnie dodatnią asymetrią przyrostu wydatków względem tych pozycji, gdzie notuje się spadek. Jak powiedziałem na początku, kurczy się, ale nie słabnie, co starałem się państwu udowodnić. Rząd wykazał wysoką ostrożność w planowaniu krajowych wydatków budżetowych na cele rolne i rozwój obszarów wiejskich, biorąc pod uwagę to, że w 2015 r. planuje się wzrost PKB realnie o 3%. Wiedział jednak, że może liczyć na budżet środków europejskich. W porównaniu z 2014 r. realny wzrost wydatków budżetowych wyniesie ogółem 1,36%, podczas gdy w poprzednim roku indeks wzrostu wynosił niespełna 1%. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu profesorowi Andrzejowi Czyżewskiemu za opinię.

Czy pan minister chciałby się teraz do tego odnieść?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Tak, Panie Przewodniczący.

Chciałbym podziękować panu profesorowi za przygotowanie opinii do ustawy budżetowej na 2015 r. To dokument bardzo szczegółowo opisujący przychody i wydatki z budżetu w części dotyczącej rolnictwa. Przystudiowaliśmy z naszym zespołem z departamentu tę opinię i dziękujemy za tę ocenę budżetu. Chciałbym jednak dodać trzy uwagi.

Pierwsza uwaga. Prawdą jest to, że jeżeli porównujemy wydatki części rolniczej w stosunku do PKB czy do wydatków państwa ogółem, to te wskaźniki są gorsze niż rok temu. Ale to wynika z faktu, że w 2015 r. nie będzie już właściwie środków na płatności uzupełniające, płatności obszarowe. Przypomnę, że 2014 r. była to kwota 1 miliarda 850 milionów zł, w 2015 r. będzie to 199 milionów zł. Tak więc tego mechanizmu w zasadzie nie będziemy stosować i dlatego te wydatki są rzeczywiście niższe. Pan profesor słusznie zauważył, że te wskaźniki są inne niż rok temu, ale właśnie z tych powodów.

Druga uwaga dotyczy melioracji wodnych. Informuję Wysoką Komisję, że wydatki na melioracje wodne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich będą wygaszane, ponieważ Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 się kończy. Udało się zaś wpisać do rezerwy celowej 210 milionów zł. Od pięciu lat te wydatki nie są zmieniane, ten poziom finansowania z budżetu krajowego jest utrzymany. Unijne wydatki na meliorację są niższe.

Trzecia uwaga dotyczy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wydatki rzeczywiście wzrosły tu o 4% w stosunku do 2014 r., ale przypomnę, że rolnicy, którzy osiągnęli wiek emerytalny, będą otrzymywali świadczenia wypłacane z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a nie w ramach rent strukturalnych. Musimy o tym pamiętać. Dlatego te wydatki zostały prawidłowo zaplanowane dla tej grupy i wydatki na Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego są wyższe. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Otwieram dyskusję, taką ogólną, bo do części budżetowych i załączników przejdziemy później.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Pan senator Pupa, później pan europoseł.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Pupa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ponieważ o godzinie 10.00 będę miał posiedzenie Komisji Środowiska w sprawie budżetu, to chciałbym teraz zabrać głos i podzielić się moimi uwagami, moją refleksją na temat materiałów, które otrzymaliśmy.

Z uwagą starałem się wysłuchać tego, co mówił pan profesor, a wcześniej pan minister. Zainterесowały mnie te pozycje budżetowe, które mówią o postępie biologicznym w produkcji roślinnej, o działalności badawczo-rozwojowej, o granicznych inspektoratach weterynarii, w pewnym sensie o kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego, o obronności narodowej, o urządzeniach melioracji wodnych, o spółkach wodnych, o chorobach zakaźnych zwierząt, a szczególnie działalności badawczo-rozwojowej; tu mieści się również Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych. To są istotne działy rolnictwa, na które w tym budżecie będzie mniej pieniędzy. Niepokojące jest to, że na rozwój rolnictwa ekologicznego, na badania weterynaryjne, na spółki wodne, a co za tym idzie ochronę przeciwpowodziową, będzie mniej pieniędzy.

Chciałbym też zapytać, co się kryje pod hasłem „obrona narodowa”, bo tu spadek w wydatkach na najbliższy rok jest dosyć znaczny. Prosiłbym o przybliżenie, dlaczego właśnie w tych dziedzinach zaplanowane wydatki są znacznie mniejsze niż w tym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Pan europoseł Kuźmiuk, proszę.

Posel do Parlamentu Europejskiego Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Na początek powiem ogólnie. Otóż z wypowiedzi pana profesora wynika dosyć jasny obraz finansowania rolnictwa w przyszłym roku, ale ekspertyza, którą pan profesor przygotował, tak jasnego obrazu nie prezentuje.

Wprawdzie pan minister próbował, zdaje się, rozwiązać nasze wątpliwości, ale było to dosyć niejasne. Wydatki z budżetu państwa na rolnictwo wyniosą, jak tutaj czytam, mniej więcej 9 miliardów 300 milionów zł i będą realnie o 15,3% niższe niż w tym roku. Jest to dosyć drastyczny spadek wydatków. Jeżeli zestawimy to z całością wydatków budżetowych, to w 2014 r. było to 3,03%, w 2015 r. będzie tylko 2,71%. A jeżeli porównamy to z PKB, to udział wydatków z budżetu państwa na rolnictwo jest wyraźnie niższy.

Chciałbym zapytać przedstawiciela ministra rolnictwa, jakie będą konsekwencje dla rolników tak drastycznego spadku wydatków budżetowych. Co to oznacza? Gdyby pan minister precyzyjnie spróbował wyjaśnić, co to oznacza...

Jak wskazał pan profesor, spadki wydatków o 1/3 na prace geodezyjno-urzędzeniowe czy o 33% na melioracje wodne są rzeczywiście przerażające. Łagodne wyjaśnienie, że tak to po prostu jest, wydaje mi się – szczególnie w odniesieniu do tej komisji, zajmującej się rolnictwem i rozwojem wsi – co najmniej niezadowolające. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu europosłowi.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Udzielę zatem głosu panu ministrowi, a później będą pytania do poszczególnych części.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Odpowiadając na postawione pytania, zwłaszcza wątpliwości, które wyraził pan europoseł Zbigniew Kuźmiuk, wyjaśniam jeszcze raz. Otóż w 2014 r. był 1 miliard 850 milionów zł na uzupełniające płatności obszarowe. W roku 2015 – 199 milionów zł na uzupełniające płatności obszarowe. Kończymy ten mechanizm, jak wszyscy dobrze wiemy, w 2015 r., więc wszystkie wskaźniki, które dotyczą PKB czy wydatków budżetu ogółem, będą małe. I nikt nie ponosi z tego powodu żadnych konsekwencji, bo to wynika z ogólnych zasad, którymi państwo polskie kieruje się w odniesieniu do rolnictwa, jeśli chodzi o płatności. A zatem jeszcze raz wyjaśniam, że to jest ten powód.

Jeśli chodzi o melioracje, to o tym również mówiłem. Otóż środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na 2015 r. są mniejsze, ponieważ ten program się kończy. Porównując wydatki z funduszy europejskich, wychodzi, że w 2014 r. były to 492 miliony, a w 2015 r. będzie to 260 milionów zł. Można zaklinać rzeczywistość, ale tych środków jest mniej, bo po prostu program jest wygaszany. Nie niesie to żadnych konsekwencji. Ogólnie w budżecie państwa na melioracje będzie przeznaczona kwota 780 milionów; w 2014 r. był to 1 miliard 100 milionów zł. Zadania, które zostały zaplanowane przez regionalne zarządy gospodarki wodnej i wojewódzkie organizacje melioracji wodnych będą zrealizowane w 2015 r. zgodnie z harmonogramem.

Pan senator Pupa zwrócił uwagę na to, że wydatki w części dotyczącej rolnictwa, w różnych pozycjach, są mniejsze. Otóż ogółem te wydatki są o 2,49% wyższe, ale w poszczególnych pozycjach te liczby rzeczywiście mogą się różnić. Wydatki dotyczące najważniejszych zadań, które nas dotyczą, a więc funkcjonowania inspektoratów weterynarii czy zwalczania chorób zakaźnych są wyższe niż w 2014 r. Przypomnę, że rezerwa celowa na zwalczanie chorób zakaźnych jest wyższa o 11 milionów zł niż w 2014 r. Jeszcze raz zatem powtórzę, że zaproponowane w tym budżecie wydatki na rolnictwo są na takim poziomie, że z powodzeniem zagwarantują nam wykonanie zadań wynikających z ustaw. Minister rolnictwa i rozwoju wsi będzie je wykonywał w ramach wspólnej polityki rolnej. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, to nie jest tak, że nic się nie stało, że wszystko jest dobrze. W tym roku, kiedy przyjmowaliśmy ustawę, w której likwidowaliśmy... Było podniesione wielkie larum, że płatności uzupełniające, płatności paszowe... W czasie debaty pokazywałem, że rolnicy w bieżącym roku stracą ponad 1 miliard 500 milionów zł. Polska wynegocjowała – i to był sukces – że ma możliwość dofinansowania z budżetu krajowego 80%; kwota miała maleć o 5% każdego roku do końca tej perspektywy. Polski rząd i parlament świadomie z tego zrezygnowali. Skutek jest taki, że rolnicy stracą możliwość uzupełnienia dochodów, których i tak nie kompensuje wspólna polityka rolna w ramach krajów starej Piętnastki i naszej Dwunastki. Rolnicy są stratni, i to wyraźnie stratni, ale polski rząd podjął taką decyzję. Rozumiem, że taka jest decyzja rządu, ale rolnicy nie są tym usatysfakcjonowani. Myślę, że to jest zbyt łagodne podejście, że nic się nie stało, Panie Ministrze. Stało się, rolnicy wyraźnie dostaną po kieszeni. W tym roku będą brać płatności, ale z początkiem przyszłego roku i w następnych latach zobaczą, ile wpływa na konta... Ten mechanizm można jeszcze zmienić, tylko musi być wola rządu i parlamentu.

Jeśli chodzi o środki – których jest mniej, jak wykazali pan profesor czy pan senator Pupa – to w każdym budżecie jednostki jest strata, brak inwestycji. Mówię ogólnie. Podejrzewam, że w tym roku nie wydamy wszystkich pieniędzy przeznaczonych na perspektywę 2014–2020, bo przecież jeszcze nie uchwaliliśmy PROW, jeszcze go nie wdrożyliśmy. Zanim go wdrożymy, zanim on zostanie zrealizowany... Podejrzewam, że większość zaplanowanych środków nie zostanie wydana, że będą oszczędności. Takie mamy doświadczenia z lat wcześniejszych, kiedy wdrażaliśmy program na lata 2007–2013 – też nie wydaliśmy tych środków, chociaż były w budżecie zaplanowane; też były oszczędności. Jeśli zaś zabraknie środków z krajowego budżetu, to rolnicy poniosą stratę i wyraźnie to odczują. Wielokrotnie się z tym nie zgadzaliśmy i teraz też nie zgadzamy, ale taka jest decyzja parlamentu. Musimy dalej nad tym pracować.

Wróćmy do debaty.

Jeśli państwo pozwolicie, to w dyskusji ogólnej głos zabiorą dwie osoby.

Proszę, pan senator...

Senator Andrzej Kobiak:

Przepraszam, ale właściwie chciałbym już przejść do załączników, ponieważ o godzinie 10.00 muszę się udać na posiedzenie Komisji Środowiska. Chciałbym, żeby dochody i wydatki budżetu europejskiego, które mam relacjonować, można było omówić w pierwszej kolejności. Obiecuję, że będę mówił bardzo krótko.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator jeszcze ma pytanie do części ogólnej...

Senator Marian Poślednik:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jestem w podobnej sytuacji, o 10.00 mam posiedzenie Komisji Środowiska.

Mam pytanie do pana profesora dotyczące części ogólnej. Część środków z II filara została przeznaczona na I filar, uzupełnione zostało to z budżetu regionalnych programów operacyjnych. Czy pan profesor uwzględniał te środki, które trafią także na wieś? To jest pierwsze pytanie.

A drugie pytanie, bardzo konkretne, jest związane ze szczegółową analizą budżetu. Dlaczego jest tak duży spadek środków dla Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych? Jest to bardzo ważna instytucja, jeżeli chodzi o postęp biologiczny, tak istotny dla rozwoju rolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Może pan profesor, a później pan minister.

**Kierownik Katedry Makroekonomii
i Gospodarki Żywnościowej
na Wydziale Ekonomii
na Uniwersytecie Ekonomicznym
w Poznaniu Andrzej Czyżewski:**

Nie wiem, czy zadowolę pana senatora, ale punktem wyjścia do moich rozważań było przede wszystkim przedłożenie rządowe, w tym wypadku informacja o projekcie budżetu państwa i budżetu środków europejskich przygotowana przez ministerstwo.

Jeśli chodzi o rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo, to – o ile się zorientowałem – środki PROW i tej perspektywy kończącej się, i tej zaczynającej były uwzględniane. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy w pełni, sądzę, że zaplanowano część, która przypada na 2015 r., ale jak pan przewodniczący powiedział, jest to zawsze szacunkowe. Zobaczmy, jak się rozwinie sytuacja w danym roku, kiedy będą rozporządzenia i jak będą się dzieliły te środki.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, dlaczego tak jest, to prosiłbym skierować je do przedstawicieli resortu, bo nie czuję się kompetentny, żeby odpowiedzieć.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, jeśli można, to proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiem na pytanie pana senatora, dlaczego budżet Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych jest niższy. Otóż wyjaśniam, że w 2014 r. COBORU otrzymał dodatkowo 7 milionów 500 tysięcy zł na inwestycje. Były to dodatkowe pieniądze, o które ośrodek występował. I te wydatki zostały zrealizowane. W 2015 r. tych wydatków nie ma, w związku z tym, porównując rok do roku, istotnie budżet jest mniejszy. Ale zaplanowane wydatki z powodzeniem wystarczą na zrealizowanie wszystkich zadań, które na COBORU są nałożone.

Jeżeli chodzi o wspólną politykę rolną, finansowaną z budżetu Unii Europejskiej oraz z budżetu krajowego, to chciałbym tylko przypomnieć, że z budżetu środków europejskich w 2013 r. było 23 miliardy 300 milionów zł, z budżetu krajowego – 5 miliardów 900 milionów zł, co daje 29 miliardów 200 milionów zł. W 2014 r. ze środków europejskich było 25 miliardów 200 milionów zł, a z budżetu krajowego – 5 miliardów 200 milionów zł, co daje 30 miliardów 400 milionów zł. W projekcie na 2015 r. znalazło się 28 miliardów 200 milionów zł z budżetu Unii Europejskiej i 3 miliardy 600 milionów zł z budżetu krajowego, co daje kwotę 31 miliardów 800 milionów zł. Chcę też wyjaśnić, że z budżetu unijnego wydaliśmy już prawie 7,3% na ONW, a na początku stycznia będą kolejne wydatki w związku z nowymi zadaniami. Czekamy na ostateczną decyzję Komisji Europejskiej w zakresie płatności bezpośrednich. Przypomnę, że Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na nową perspektywę został zatwierdzony 17 grudnia przez Komisję Europejską. Byliśmy jednym z trzech państw – obok Danii i Austrii – które jako pierwsze uzyskały pozytywną rekomendację Komisji Europejskiej co do PROW.

Chciałbym wyjaśnić Wysokiej Komisji, że trzy regiony w swoich programach regionalnych uwzględniły wydatki na rolnictwo. Chodzi o Dolny Śląsk oraz województwa mazowieckie i pomorskie – tam sejmiki zaplanowały wydatki na szeroko rozumiane rolnictwo na łączną kwotę prawie 70 milionów zł. To są dodatkowe środki skierowane na obszary wiejskie. Ale tak jest tylko w trzech sejmikach. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Jako że koledzy proszą o możliwość wcześniejszej wypowiedzi, w związku z tym poproszę pana senatora Andrzeja Kobiaka, aby zaprezentował, zgodnie z przedmiotowym zakresem działania komisji, załącznik nr 3 i załącznik nr 4 w części 85.

Senator Andrzej Kobiak:

Chodzi o dochody i wydatki ze środków unijnych.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Tak.)

Jak na wstępie powiedział pan minister, dochody z budżetu środków unijnych wyniosą ponad 77 miliardów, zaś wydatki – ponad 81 miliardów zł. Wynika z tego, że będzie około 3 miliardów deficytu. Niezależnie od tego, że środki na rolnictwo są potrzebne, to deficyt nie jest zjawiskiem optymistycznym i należy dążyć do tego, aby ten deficyt zlikwidować i aby w przyszłości wydatki były takie same jak wpływy. To jest coś normalnego.

Optymistyczne jest to, że środki unijne są wyższe niż w poprzednich latach; wyższe o ponad 8% niż w poprzednim roku. Zważywszy na fakt, że dotacje z budżetu państwa będą mniejsze, ten wzrost pieniędzy unijnych pozwoli mimo wszystko podwyższyć kwoty przeznaczane na rolnictwo. Zatem wpływ środków unijnych pokryje brak środków z budżetu krajowego. I to jest właściwy kierunek. Jeżeli mamy do czegoś dopłacać, to lepiej dopłacać ze środków unijnych, niż z własnego budżetu.

Jeśli chodzi o środki, które otrzymamy z funduszy unijnych, to widać wyraźną tendencję – więcej pieniędzy będzie przeznaczanych na dopłaty bezpośrednie, a mniej na rozwój obszarów wiejskich. Nie chciałbym komentować, czy to jest właściwy kierunek. Każdy rolnik powie, że dobrze otrzymywać pieniądze bezpośrednio. Pieniądze wypłacane w ramach programów mogą być wątpliwe – może dostać, może nie dostać, może dostać nie tyle, ile potrzebuje. Moim zdaniem zwiększanie bezpośrednich dopłat dla rolników, w ramach możliwości finansowych, jest prawidłowym kierunkiem działania. To tyle. Bardzo dziękuję i bardzo przepraszam, ale koledzy wyszli, więc ja też muszę już iść.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Chciałbym uspokoić pana senatora i powiedzieć, że deficyt w środkach europejskich wynika z naturalnej procedury administracyjnej – jest przesunięcie w czasie pomiędzy wydatkami a refundacją środków europejskich, a więc wcześniej wydajemy z naszego budżetu, a później jest refundacja z Unii. I to jest ta różnica, o której tu jest mowa. To jest naturalne, normalne. Tu nie chodzi o mniejsze środki finansowe, to wynika z pragmatyki.

Co do drugiej kwestii, dotyczącej przesunięcia środków finansowych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na płatności bezpośrednie, to wielokrotnie już o tym dyskutowaliśmy. Została podjęta decyzja. Uważamy, że jest to słuszne z punktu widzenia interesów całego sektora rolnego i rolników, bo chodzi o to, żeby uzyskać płatności na poziomie 240 euro. Taka była pierwotna decyzja. Czekamy na decyzję Komisji Europejskiej w zakresie tych nowych rozwiązań, dywersyfikacji płatności bezpośrednich na nową perspektywę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Pupa też chciał wcześniej wyjść, więc teraz zajmmy się „Planem finansowym Agencji Rynku Rolnego”.

Senator Zdzisław Pupa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Z uwagi na posiedzenie Komisji Środowiska, które się teraz rozpoczyna, chciałbym zapytać pana prezesa Agencji Rynku Rolnego, jak się kształtują wpływy i wydatki agencji w stosunku do 2014 r.? Otrzymaliśmy informację na temat budżetu Agencji Rynku Rolnego na 2015 r. Nie zauważyłem porównania wpływów i wydatków w stosunku do roku 2014, dlatego trudno mi jest oceniać ten budżet Agencji Rynku Rolnego. Chciałbym, aby pan prezes przedstawił w miarę obiektywnie sytuację, problemy, ale również nadzieje związane z funkcjonowaniem Agencji Rynku Rolnego w 2015 r. oraz jak to się ma do roku 2014.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Gdyby pan minister chciał się odnieść...

Pan prezes, tak? Proszę.

Prezes Agencji Rynku Rolnego Radosław Szatkowski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Senatorze!

Jeśli chodzi o działalność agencji, to te sprawy, o których pan mówił, są być może nieporównywalne, ponieważ Agencja Rynku Rolnego prowadzi różne mechanizmy interwencyjne. Jeśli zaś chodzi o działalność agencji z góry założoną, na przykład program „Szklanka mleka” czy dopłaty do materiału siewnego, to te pozycje są takie same, jak były w zeszłym roku.

(Senator Zdzisław Pupa: ...o tym, jak było w 2014 r., bo dostaliśmy ograniczoną informację...)

Budżet zeszłoroczny był omawiany pod koniec 2013 r., ale rozumiem, że...

(Senator Zdzisław Pupa: Tak...)

...panu senatorowi chodzi o to, że nie ma zestawienia wydatków z zeszłego roku, tak?

Senator Zdzisław Pupa:

Proszę pana, powoli. Mamy opinię pana profesora na temat budżetu przygotowanego przez pana ministra. Porównano w niej rok 2014 i 2015. Wy takiego zestawienia senatorom nie przygotowaliście, więc mam uzasadnione podejrzenie, że te wydatki mogą być... Myślałem, że w tych materiałach otrzymam informację, jak to się ma rok do roku, a takiego porównania niestety nie ma. Pytam, żeby panu pomóc, Panie Prezesie. Czy pieniądze założone w budżecie na rok 2015 wystarczą na działania, o których pan wspominał? I na tę szklankę mleka, o której pan po-

wiedział, i na działania interwencyjne, które powinniście podejmować, czyli na reakcję wobec rynku. Dzisiaj mamy problem z nadwyżką między innymi jabłek, ziemniaków. Czy możecie reagować właściwie, rozsądnie gospodarować tymi pieniędzmi, które macie, dla dobra i rozwoju rolnictwa w Polsce?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Można?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Pan minister prosił o głos.
Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Chciałbym uzupełnić wypowiedź pana prezesa i odpowiedzieć panu senatorowi. Otóż wydatki na Agencję Rynku Rolnego w 2014 r. wynosiły 403 miliony, w 2015 r. będzie to 406 milionów zł, to jest o 0,8% więcej.

Chcę zaś zwrócić uwagę na to, że Agencja Rynku Rolnego realizuje zadania, które wynikają ze wspólnej polityki rolnej, nie jest instytucją, która ma zajmować się skupowaniem owoców i warzyw. Jest to instytucja rządowa, która realizuje zadania wynikające z interwencji na rynkach, z wykorzystaniem mechanizmów i finansowego wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej.

Te dwa podstawowe zadania, które dotyczą programu „Szkłanka mleka” i owoców w szkole, będą realizowane. Przypomnę, że jeśli chodzi o „Szkłankę mleka”, to w latach 2014–2015 łącznie wydatki będą na tym samym poziomie, czyli 110 milionów zł w skali kraju. Jeżeli chodzi o owoce, to jest to kwota prawie 76 milionów zł, porównując rok do roku. Można zatem założyć, że w tych dwóch programach będzie utrzymany dotychczasowy poziom wydatków, nie ma żadnych zagrożeń.

Jeśli chodzi o wymianę materiału siewnego, to zaplanowaliśmy w budżecie 100 milionów zł. Pewnie chciałoby się więcej, ale ta kwota jest porównywalna z tą w roku 2014. Nie zmniejszamy wydatków, ogólnie jest o 0,8% więcej niż rok temu. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mam dodatkowe pytanie, dotyczące współdziałania. Czy pomoc *de minimis*, która została uruchomiona w tym roku, jest zaplanowana również w roku 2015, czy było to zaplanowane tylko na 2014 r.? W którym dziale znajduje się ta pomoc *de minimis*?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Pomoc *de minimis* będzie utrzymana. Przypomnę, że na jedno gospodarstwo jest 15 tysięcy euro. To jest limit do wykorzystania. O ile dobrze pamiętam, łączna kwota

dla Polski na kolejne trzy lata wynosi 260 milionów euro. Materiał siewny również wchodzi w pomoc *de minimis*, jak pan senator doskonale wie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Tak, ale kolega wspominał tu o interwencji rynkowej. Państwo w tym roku podjęło decyzję, że przeznaczy 100 milionów na pomoc producentom jabłek i owoców miękkich. Podejrzewam, że były to środki z rezerwy budżetowej. Czy one się mieszczą w rolnictwie, czy są poza rolnictwem?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Poproszę panią dyrektorkę Szelańską o komentarz do wypowiedzi pana senatora.)

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

Dziękuję bardzo.

Agencja Rynku Rolnego nie może podejmować żadnych interwencji na rynku rolnym poza interwencjami ustalonymi w przepisach europejskich. Jest absolutny zakaz tworzenia jakichkolwiek przepisów, które mogłyby wprowadzać inne interwencje, poza interwencją europejską. I w związku z tym agencja realizuje płatności na rzecz owoców w związku z embargiem rosyjskim i dwoma rozporządzeniami przyjętymi przez Komisję Europejską.

W ramach budżetu krajowego zostały podjęte działania w formule *de minimis*. Jeśli chodzi o formułę *de minimis*, to nie jest to odrębna kwota wydatków budżetowych przeznaczona na każde gospodarstwo jako *de minimis*. W tej formule, w ramach pomocy państwa, są realizowane płatności, które nie muszą być ani zgłoszone Komisji, ani notyfikowane. I tak wsparcie organizowane *ad hoc*, na przykład dopłaty do czarnej porzeczki, do wiśni, do ASF, do cebuli, jabłek i kapusty, odbywało się w ramach *de minimis* ze środków budżetu krajowego, a odpowiadała za to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Można było to zorganizować, ale w żadnym wypadku nie była to interwencja. To były programy pomocy krajowej w formule *de minimis* realizowane ze środków zaoszczędzonych na dopłatach do oprocentowania kredytów, ze względu na spadek redyskonta. W ten sposób w budżecie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 2014 r. powstały oszczędności i mogły być wykorzystywane na płatności, na proste dotacje dla producentów rolnych tych produktów, o których mówiłam. Pozwoliło to na wypłatę przez agencję dotacji wprost dla gospodarstw rolnych w formule *de minimis*.

Mogły być tu pewne problemy, ponieważ dopłata za materiał siewny jest wypłacana przez Agencję Rynku Rolnego również w tej formule. A ponieważ pomoc w formule *de minimis* kumuluje się dla jednego gospodarstwa rolnego, to może być tak, że rolnicy w pewnym momencie nie mogą z tego korzystać.

Aby pokazać trudności, dodam jeszcze, że na przykład podatek rolny może już teraz wchodzić w formułę *de minimis*. Zaczyna się komplikować kwestia ulgi w podatku

rolnym z tytułu zakupu ziemi. Może to wchodzić w formułę *de minimis* i powodować problemy z limitem tej formuły na jedno gospodarstwo rolne. A to jest limit nieprzekraczalny, musimy się tego trzymać. Każdy program pomocy krajowej musi być zaakceptowany przez ministra rolnictwa. Wprowadzenie jakiegokolwiek pomocy bez akceptacji ministra rolnictwa oznacza wypłacanie pomocy bez podstawy prawnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Poślednik, który chciał wcześniej zabrać głos, wyszedł, zatem wracamy do części 32 „Rolnictwo”.

Pan senator Marek Konopka.

Senator Marek Konopka:

Bardzo krótko. Pan minister w szczegółach przedstawił część 32 „Rolnictwo”, nie mam do tego żadnych uwag. Ale chciałbym coś dodać. Po kilku wypowiedziach na tej sali mam wrażenie, że mieszkamy w dwóch różnych krajach. Mieszkam w największej gminie rolniczej, nie w Warszawie. To jest najlepszy czas dla rolników na rozwój gospodarstw rolnych. I rzeczywiście widać rozwój tych gospodarstw. Ciągłe jednak słyszę, że jest źle, że za mało pieniędzy. Nie słyszałem, żeby ktoś powiedział, że ma już dość pieniędzy, że już więcej nie potrzebuje. Kiedyś tylko Mick Jagger powiedział: „Będę bogaty”. Przypuszczam, że pieniądze będzie zawsze za mało.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Nie ma pytań do pana ministra, zatem możemy przejść do dalszej części.

Następna jest część 33 „Rozwój wsi”.

Pan senator Ireneusz Niewiarowski.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

Po wystąpieniach pana ministra i pana profesora obraz wsi, a dokładnie budżetu na nią, jawi się bardzo pozytywnie, w jasnych barwach. Liczby potwierdzają czarno na białym – trzeba to wyraźnie powiedzieć w kontekście kilku wcześniejszych wystąpień – że mamy rekordowy budżet, jest realny wzrost wydatków. To kolejny rekord budżetowy – 55 miliardów 625 milionów zł.

Można i trzeba mieć uwagi cząstkowe i być może krytyczne, można też poddawać budżet różnym manipulacjom, bo przecież to jest skomplikowana kwestia. Mam się odnieść do części 33 „Rozwój wsi”. Gdybym poprzestał na wymienieniu liczb, które są zapisane w budżecie ministra z przeznaczeniem na tę część, to wyszłoby, że minister ma do wydania 3 miliardy 367 milionów zł, co daje tylko 72% budżetu zeszłorocznego, czyli oznaczałoby to gwałtowny spadek. Ale jeśli dodać do tego środki z Unii Europejskiej dotyczące tej części działów, gdzie jest wyraźny wzrost,

na poziomie 107%, czyli o prawie 13 miliardów, to już się to prawie wyrównuje. A jeśli uwzględnić środki celowe wojewodów, to okazuje się, że tych środków jest więcej. Nasza dyskusja zamazuje prawdziwy obraz. A ten prawdziwy obraz to jest jednak wyraźny wzrost.

Niemniej jednak jeśli chodzi o część 33, to mam pytanie dotyczące nie wydatków, a dochodów. Jest tu faktycznie bardzo duży spadek, którego się spodziewaliśmy od lat, ponieważ dochody w części 33 są głównie dochodami Agencji Nieruchomości Rolnych pochodzącymi ze sprzedaży, a sprzedaż nie może być cały czas taka wysoka. Ale, o ile dobrze pamiętam, w ubiegłym roku był to 1 miliard 500 milionów zł, dwa, trzy lata temu były 2 miliardy, a teraz jest 489 milionów. Czy rzeczywiście na taki spadek tych dochodów ma wpływ spadek sprzedaży ziemi? W zasadzie to moje jedyne pytanie.

Jeszcze raz chciałbym wyrazić zadowolenie z tego, że budżet na rolnictwo, na wieś, rybołówstwo z roku na rok rośnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciał...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Chciałbym dodać, że w 2014 r. Agencja Nieruchomości Rolnych sprzedała około 125 tysięcy ha, w tym roku pewnie będzie to około 120 tysięcy ha. Zatem w tym trudnym czasie, kiedy wszystkim brakuje środków finansowych, sprzedaż jest jednak na bardzo wysokim poziomie, a ceny ziemi w Polsce nie maleją, raczej rosną.

Jeśli zaś chodzi o wielkość wpłat, to poprosiłbym pana dyrektora o przedstawienie Wysokiej Komisji tego, jakie one były w 2014 r., i jakie są plany na 2015 r. Bardzo proszę.

Dyrektor Zespołu Finansowego w Biurze Prezesa w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Jeśli chodzi o wpłaty do budżetu państwa, to będą one niższe, ale jest to spowodowane dwoma czynnikami. Po pierwsze, jak pan senator słusznie zauważył, wpływy z tytułu sprzedaży gruntów będą niższe, dlatego że na rok 2015 zaplanowaliśmy ją na poziomie 101,5 tysiąca ha, podczas gdy w tym roku planowaliśmy poziom 125 tysięcy i pewnie tyle będzie. Zatem wpływy będą niższe o około 300 milionów. Po drugie, wpłata do budżetu państwa będzie niższa ze względu na inną proporcję rozdziału nadwyżki. W 2015 r. wpłata do Funduszu Rekompensacyjnego, a więc, powiedziałbym, na rachunek ministra skarbu w celu wypłat należności za mienie zabużańskie będzie wynosiła 830 milionów zł, a więc na poziomie nominalnym 70% wpływów z tytułu sprzedaży w trybie przetargowym.

W roku bieżącym ta wpłata wynosi 350 milionów zł, czyli kilkanaście procent. Te sprawy reguluje rozporządzenie wspólne ministrów rolnictwa i skarbu państwa. Zatem były inne proporcje, jeśli chodzi o wpłaty do Funduszu Rekompensacyjnego i do budżetu państwa. I stąd aż tak duże różnice. Chodzi o niższe wpływy i inny podział środków z tej nadwyżki między budżet państwa, w tym wypadku reprezentowany przez ministra rolnictwa, a ministra skarbu, dysponenta Funduszu Rekompensacyjnego. Jako instytucja jesteśmy zobowiązani do realizowania pewnej polityki państwa dotyczącej dystrybucji tej nadwyżki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mam pytanie pomocnicze. Pan prezes powiedział o zmianach rozporządzenia. Z czego one wynikają? Z tego, co wiem, to fundusz nie był wykorzystany, były tam rezerwy. Dlaczego akurat w roku 2015 zostały zwiększone środki na mienie zabużańskie?

Dyrektor Zespołu Finansowego w Biurze Prezesa w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik:

Panie Senatorze, nie pamiętam szczegółów, ale w ostatnich dwóch, trzech latach na Fundusz Rekompensacyjny wpłacano 10–15% w miejsce nominalnie zapisanych 70% wpływów ze sprzedaży przetargowej. Potrzeby tego funduszu były takie, a nie inne. Sygnalizowano, że został on wyczerpany, a potrzeby były większe. Dlatego podjęto decyzję o powrocie do 70%.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Chciałbym dodać, że obecnie jest rozpatrywanych około trzech tysięcy wniosków. Jako ciekawostkę podam, że w 2014 r. najwyższa płatność dla jednego podmiotu wyniosła ponad 60 milionów zł. W związku z sytuacją, o której wspominał pan dyrektor, ten fundusz został praktycznie wyczerpany, a potrzeby są zdecydowanie większe. Dlatego też minister finansów, minister skarbu państwa i minister rolnictwa, którzy są odpowiedzialni za tworzenie Funduszu Rekompensacyjnego, podjęli decyzję, że zmienią proporcje, jeżeli chodzi o wpłaty. A wiadomo, że Agencja Nieruchomości Rolnych jest agencją rządową wyznaczoną do tego, aby zasilać Fundusz Rekompensacyjny w środki finansowe. I to też czyni. Jesteśmy zobligowani ustawą do pomocy finansowej naszym obywatelom, którzy pozostawili swoje mienie na Wschodzie. I tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mam jeszcze jedną uwagę. Mój kolega Niewiarowski mówi, że w jednym miejscu jest dobrze, a w drugim miejscu jest jeszcze lepiej i jak się to połączy, to w sumie wychodzi naprawdę dobrze. Może i tak, ale patrzę na to z punktu widzenia rolników, których głos jest bardzo krytyczny. Na ostatnim w tym roku spotkaniu z organizacjami związkowymi pan minister powiedział wprost: nie ma obecnie dochodowego rynku w rolnictwie. To są słowa pana ministra Sawickiego. Wyprzedził on nawet związki zawodowe i to potwierdził.

Jeżeli sytuacja sadowników jest zła, to nie mówmy, że nagle będzie lepsza, tak jak w jakiejś innej branży. Jeżeli sytuacja producentów trzody chlewnej jest dzisiaj krytyczna, to nie mówmy im, że będzie ogólnie lepiej, bo przedstawicielowi jakiejś innej branży będzie lepiej. Nawet pan minister nie jest w stanie powiedzieć, która branża przynosi dzisiaj dochody. Mówmy o mechanizmach, które mają wspierać, dawać szanse. Wyrównywanie nie daje...

Mówiliśmy, że jest spadek, bo zostały zabrane płatności uzupełniające, płatności paszowe. To są wymierne spadki w budżecie, dlatego mamy prawo oceniać to krytycznie, mówiąc, że budżet nie rekompensuje utraconych dochodów rolników wynikających z embarga rosyjskiego i wielu innych czynników. Dalej nie widać, żeby reakcja budżetu była pozytywna, mimo że rozwiązania muszą się znaleźć, także europejskie. To tyle w kontekście wypowiedzi moich kolegów.

Teraz część 35 „Rynki rolne” – pan senator Grzegorz Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję.

Wydatki w części „Rynki rolne” wynoszą prawie 457 milionów zł, co stanowi 9,57% ogólnych wydatków. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną bardzo szczególną kwestię, o której zresztą przed chwilą mówił pan przewodniczący. Z tych 457 milionów na interwencję na rynkach rolnych jest przeznaczonych 47 milionów 268 tysięcy, a na pomoc techniczną, którą też należałoby uznać jako taką prorozwojową – niecały 1 milion zł. A zatem 1/9 wydatków na rynki rolne stanowią wydatki, które mają wpływ na sytuację rolników, na ich siłę.

Moim zdaniem ten budżet zupełnie nie przystaje do realiów rynków rolnych w 2015 r., w szczególności do zawirowań związanych i z różnymi embargami, i ze zmianami w relacji różnych walut. A w 2015 r. to będzie bardzo istotnie wpływało na pozycję polskich rolników na rynku europejskim i światowym. Moim zdaniem te wydatki są zbyt małe. Poza tym będzie utrudnione wykorzystanie środków z Unii Europejskiej. Oby nie doszło do takiej sytuacji, jak w 2014 r., że te środki, które można było wykorzystać na interwencje, nie zostały wykorzystane w ten sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący, chciałbym się odnieść do tego, co powiedział pan senator Wojciechowski. Chodzi o pomoc *de minimis* na owoce i warzywa. Otóż 21 milionów zł wypłaciliśmy gospodarstwom, które produkowały porzeczkę i wiśnię, a 113 milionów zł producentom cebuli. Takie środki wypłacono z budżetu w ramach pomocy *de minimis*.

Chciałem też uzupełnić, że Unia Europejska ustala ogólne ramy, jeżeli chodzi o wysokość środków, które są do dyspozycji państwa członkowskiego w ramach pomocy *de minimis*, ale te środki pokrywa budżet państwa członkowskiego. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Przechodzimy do części 62 „Rybołówstwo”.
Pan senator Piotr Gruszczyński, proszę.

Senator Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o dochody w tej części, to właściwie są one na takim samym poziomie, jak w poprzednim roku, a jeśli chodzi o wydatki, to różnice są minimalne. Nie mam żadnych uwag do tej części.

Chciałbym się odnieść do dyskusji, która tutaj miała miejsce – do słów pana senatora Konopki, senatora Niewiarowskiego i pana przewodniczącego.

Najpierw odniosę się do wypowiedzi pana senatora Niewiarowskiego. Liczby nie kłamią, pokazują rzeczywisty obraz tego, co przed nami. Ale liczby to jedno, a rzeczywisty obraz może być drugim elementem dzisiejszej dyskusji. Od 2004 r. polska wieś przeżywa przeskok cywilizacyjny i żadne słowa senatorów opozycji nie zmienią tego stanu rzeczy. Jestem z Wielkopolski. Niedawno miałem okazję pierwszy raz po wielu latach objechać Podkarpacie – jestem pod wrażeniem zmian, które tam następują. To po pierwsze.

A po wtóre, myślę, że polscy przedsiębiorcy niezajmujący się rolnictwem chcieliby mieć takie preferencje i udogodnienia, jakie dzisiaj ma polskie rolnictwo. Dobrze, że je ma. Należy to po prostu doceniać.

Chciałbym też zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Mieszkam w mieście, ale moje korzenie wywodzą się ze wsi, więc mam porównanie. Panie Przewodniczący, zapewniam pana, że embargo i kryzysy dotyczą także polskiej przedsiębiorczości. Jakoś nikt się nie przejmuje tym, że przedsiębiorcy tracą dochody z tytułu prowadzonej działalności. A przecież każda działalność gospodarcza – i ta rolnicza, i ta pozarolnicza – niesie ze sobą ryzyko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Odpowiem *ad vocem*, jako że odniósł się pan do moich słów. Otóż jeśli chodzi o ryzyko, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że Unia Europejska ma budżet przeznaczony na różne sprawy. Jest budżet na wspólną politykę rolną,

charakteryzuje się on specyficznym podejściem, bo rolnictwo wymaga specyficznego podejścia i dlatego nazywa się to wspólną polityką rolną. Jest polityka spójności, na którą jest znacznie więcej środków finansowych niż na rolnictwo. I też ma swoją specyfikę.

Proszę zauważyć, że to nie jest polski pomysł, to jest pomysł europejski. Rolnictwo wymaga specjalnego działania, a jest coraz bardziej ograniczane. Pan zauważy, że coraz bardziej ograniczamy budżet rolny i w Unii Europejskiej, i w Polsce. Zmieniamy strukturę agrarną w Polsce, przeobrażamy Polskę. Nikt z nas nie będzie się cofał o dwadzieścia lat i przypominał, jakimi samochodami jeździliśmy, jakich maszyn rolnicy używali kiedyś, a jakie mają dziś. Tak samo jest z przemysłem. Jakich maszyn używano dwadzieścia lat temu, a jakich używa się dzisiaj? To jest postęp, proszę nie porównywać, że tym jest lepiej, a tamtym jest gorzej. Każdy, kto dzisiaj podejmie działalność rolniczą czy gospodarczą, porusza się w tych samych warunkach. A my musimy dbać o wyrównywanie konkurencyjności polskich rolników w Unii Europejskiej, żeby nie zlikwidować... Może podyskutujmy, powiedzmy, na jakim poziomie jest w Polsce produkcja trzody, chmielu, tytoniu, buraków. Zaraz się okaże, że jesteśmy świetni, ale wszystkie dane statystyczne są poniżej normalnej dotychczasowej produkcji.

Nie ma korelacji między możliwościami produkcyjnymi rolników, ich dochodami, a całkowitą jałmużną, która często jest tylko po to, żeby oni przeżyli. Może jest potrzebna głęboka dyskusja na temat dochodowości w rolnictwie, a nie na temat budżetu. I może wówczas znaleźlibyśmy porozumienie. A budżet jest jednym z elementów, który pokazuje, jak wesprzeć dochody rolników. Dziękuję.

Senator Marek Konopka:

Pan senator Wojciechowski stwierdził, w odniesieniu do części 35 „Rynki rolne”, że środków jest za mało. Ile powinno być, żeby pan był usatysfakcjonowany?

(*Senator Grzegorz Wojciechowski*: Wystarczająco...)

Aha, wystarczająco... To też za mało.

(*Głos z sali*: Ale to europejska interwencja...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jeśli chodzi o rybołówstwo, to pan senator Gruszczyński nie dodał nic więcej, zatem przechodzimy dalej.

Część 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”.

Pan senator Jan Maria Jackowski.

Senator Jan Maria Jackowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o Fundusz Emerytalno-Rentowy, to zaplanowano, że jego przychody w 2015 r. wyniosą 20 miliardów 460 milionów 529 tysięcy zł i będą wyższe o 4,4% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2014 r. Planuje się, że dotacja do Funduszu Emerytalno-Rentowego wyniesie 17 miliardów 41 tysięcy i będzie wyższa o 5,8%

od przewidywanego wykonania w 2014 r. Środki będą przeznaczone na: dotację uzupełniającą do świadczeń emerytalno-rentowych rolniczych wypłacanych zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym w wysokości ponad 15 miliardów zł – 86,5% ogólnej dotacji; dotację celową na pokrycie składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników w kwocie ponad 1 miliard 700 milionów – 10% ogólnej dotacji; dotację na sfinansowanie składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe za osoby sprawujące osobistą opiekę nad dzieckiem w kwocie 86 milionów 482 tysięcy zł, czyli 0,5% ogólnej dotacji.

Jeżeli chodzi o Fundusz Prewencji i Rehabilitacji, to, jak wiadomo, jest on tworzony z odpisu z Funduszu Składkowego w wysokości do 5% planowanych wydatków z tego funduszu oraz dotacji budżetu państwa. Zaplanowano, że przychody Funduszu Prewencji i Rehabilitacji wyniosą w 2015 r. 33 miliony 840 tysięcy zł. Z tego 33 miliony 270 tysięcy zł, czyli 98,3% przychodów stanowić będzie odpis z Funduszu Składkowego. Dotację z budżetu państwa zaplanowano w wysokości 287 tysięcy zł. Oszacowano, że koszty realizacji zadań Funduszu Prewencji i Rehabilitacji w 2015 r. będą wyższe – już nie będę cytował kwoty – o 1,2% od przewidywanego wykonania w roku 2014.

Z kolei Fundusz Administracyjny, przeznaczony na finansowanie kosztów obsługi ubezpieczenia, tworzony jest między innymi z odpisów od Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Składkowego oraz z refundacji kosztów obsługi świadczeń zapłaconych przez KRUS. Przychody Funduszu Administracyjnego zaplanowano w wysokości 586 milionów 972 tysięcy zł, to jest o 0,2% mniej niż przewidywane wykonanie w 2014 r. Podstawową pozycję przychodów Funduszu Administracyjnego – ponad 77% przychodów ogółem – będzie stanowił odpis od Funduszu Emerytalno-Rentowego w wysokości 456 milionów zł.

Widać tu, że – poza ostatnim działem – w tych dwóch pierwszych funduszach jest wzrost w stosunku do wykonania budżetu z 2014 r. To tyle. Nie mam więcej uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mam pytanie, które już wcześniej padło w kontekście KRUS. Mija dziesięć lat, część rolników przechodzi z rent strukturalnych na renty KRUS. Często pada pytanie, jak będą wyglądały te ich nowe renty w porównaniu do tego, co mieli. To jest jeden temat.

Drugi temat. Czy prawdą jest to, że Komisja Europejska żąda od nas, aby rolników, którzy mają zapisane renty strukturalne przez dziesięć lat, pozbawić tych rent, aby otrzymywali ubezpieczenia z KRUS? Czy te działania będą podejmowane w tym roku? Docierały do mnie informacje, że Komisja Europejska naciska, a Polska ma płacić kary z tego tytułu. Możemy prosić o wyjaśnienia?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

O szczegóły poproszę panią prezes Pszczółkowską.

Panie Przewodniczący, najpierw jednak chciałbym zwrócić uwagę na to, że rolnikom, którzy nie ukończyli jeszcze dziesiątego roku pobierania renty strukturalnej, oczywiście nie zmniejsza się świadczeń. Mimo że osiągną wiek emerytalny, to będą otrzymywać to świadczenie wynikające z renty KRUS plus tę część w ramach renty strukturalnej. Jeżeli zaś przekroczyli dziesięcioletni okres pobierania renty strukturalnej, to 100% renty będą otrzymywali z KRUS. W wielu wypadkach pewnie będzie ona niższa, bo najniższa renta strukturalna wynosiła około 1 tysiąca 500 zł...

(Głos z sali: 1 tysiąc 504 zł...)

...1 tysiąc 504 zł.

Jeśli chodzi o szczegóły, to poproszę panią prezes o krótki komentarz.

Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Janina Pszczółkowska:

Proszę państwa, w zasadzie pan minister wszystko powiedział. Istotnie, część rolników zakończy pobieranie rent strukturalnych, dlatego w planie wydatków w Funduszu Emerytalno-Rentowym przewidzieliśmy zwiększone środki z tego tytułu. Część rolników będzie przechodziła do grupy osób pobierających świadczenia emerytalne na zasadach obowiązujących rolników, czyli na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Musimy brać pod uwagę zasady, które wynikają z tej ustawy, a chodzi o okres składkowy, okresy podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i całą procedurę wyliczania świadczeń.

Przeciętne świadczenie emerytalne z Kasy jest na poziomie 1 tysiąca 50 zł...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Brutto...)

Brutto, tak.

Ponad 60% rolników mieści się w tej grupie, jeśli chodzi o wysokość świadczeń, pobiera świadczenie w wysokości około 1 tysiąca zł.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

A czy rząd podejmuje jakieś działania dotyczące zaleceń Komisji?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Prosiłbym panią dyrektor Szelańską o odpowiedź na to pytanie.)

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

Istotnie, mamy problem. Otóż Komisja Europejska stwierdziła, że w momencie, kiedy emeryci strukturalni osiągną wiek emerytalny, powinni przejść na emeryturę rolniczą. Komisja Europejska powinna dopłacać tylko dodatek w ramach renty strukturalnej, czyli kwotę emerytury zminusowaną o emeryturę KRUS – tylko tę część powinna płacić Komisja Europejska ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W 2014 r. wyliczono, że nadpłaciliśmy około 52 milionów euro ze środków europejskich tytułem różnicy, która powinna być wypłacona z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Rolnicy nie złożyli wniosku do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o emeryturę rolniczą, najprawdopodobniej dlatego, że nikt im nie wyjaśnił, że nie będą tracić na przejściu na emeryturę rolniczą, bo przez dziesięć lat mają zagwarantowaną pełną rentę strukturalną. Zatem rolnicy nie przeszli na tę emeryturę i dlatego ta druga część, zakwestionowana przez Komisję Europejską, będzie płacona w całości z budżetu państwa.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Nie ma senatora Poślednika, więc może przejdziemy dalej...

Senator Chróścikowski – „Plan finansowy Agencji Nieruchomości Rolnych”.

Myślę, że tu już nie mam co dodawać, bo z dotychczasowej dyskusji wynika, skąd są pozyskiwane środki. Obawiam się tylko tego, czy agencja osiągnie plan finansowy założony przez pana ministra. Większość rolników chciałaby zmiany zasad i ustawy. Ale jeszcze jej nie ma, trwają prace w podkomisjach, więc trudno powiedzieć, że w tym czasie zostaną przeprowadzone jakieś radykalne zmiany. Rolnicy oczekują, że powstanie mechanizm, który zmieni strukturę agrarną i zabezpieczy sprzedaż ziemi przed 2016 r. Ale, jak widać, chyba nie dojdzie to do skutku, a oczekiwaliśmy tego w budżecie na 2015 r.

Mam pytanie, czy w 2015 r. będą środki na wykup i odkup, jak to było ostatnio prezentowane przez pana prezesa na posiedzeniu naszej komisji. Proszę o odpowiedź.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Panie Dyrektorze, proszę bardzo.*)

Dyrektor Zespołu Finansowego w Biurze Prezesa w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik:

Tak, Panie Przewodniczący, w „Planie finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa” przewidzieliśmy środki w wysokości 280 milionów zł na inwestycje i remonty. Z tego 250 milionów może być wykorzystanych na realizację tego porozumienia, które przewiduje odkup nieruchomości w wypadku, jeśli nie jest to prowadzone osobiście... Te środki są o ponad 80 milionów wyższe niż w roku poprzednim i naszym zdaniem to w pełni wystarczy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Nie ma pytań, przejdziemy zatem do następnego punktu, czyli planu finansowego centralnego ośrodka... Ale nie ma pana senatora Poślednika...

Plan finansowy funduszu emerytalnego już był omawiany przez pana senatora Jackowskiego.

Przechodzimy do załącznika nr 14 – „Plan finansowy Polskiego Klubu Wyścigów Konnych”.

Pan senator Przemysław Błaszczyk.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie ma tu zmian, budżet jest podobny do tego z ubiegłego roku. Dofinansowanie też jest na tym samym poziomie, różnica wynosi tylko 17 tysięcy. Dlatego nie mam uwag.

Następny punkt?

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Tak, tak.*)

Mam pytanie do pana ministra. Ponieważ znacznie zmniejszono budżet Centrum Doradztwa Rolniczego na 2015 r., to chciałbym, żeby pan minister wyjaśnił nam, dlaczego ten spadek jest tak duży. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o Centrum Doradztwa Rolniczego, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że w załączniku nr 9 są pokazane wydatki na działalność doradczą – jest tam wzrost o 0,8%, zatem jest to porównywalne. Nie wiem, na jakiej podstawie pan senator mówi o spadku.

Chciałbym też wyjaśnić, że zwiększyliśmy pulę pieniędzy na ośrodki doradztwa rolniczego – jest o kilkanaście milionów zł więcej na inwestycje w wybranych ośrodkach, które zgłaszały takie potrzeby. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej kwestii...

Jeszcze pan senator Błaszczyk, proszę.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie mam zbyt dużo informacji na temat Centrum, ale swoje uwagi związane ze zmniejszeniem budżetu czerpię z opracowań pana profesora. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący, porównując rok do roku, wydatki na Centrum w 2014 r. wynoszą 11 milionów 400 tysięcy zł, a w 2015 r. będzie to 11 milionów 500 tysięcy zł, czyli o 100 tysięcy zł więcej, o 0,3%.

Senator Przemysław Błaszczak:

I pan minister ma rację, i ja mam rację, bo w opracowaniach pan profesor odnosi się do realnego wzrostu.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke*: Okej, uznajemy, że zostało to wyjaśnione.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Przechodzimy do następnej części.

Jest pan senator Roman Zaborowski? Jest.

Zatem teraz część 83 „Rezerwy celowe”.

Senator Roman Zaborowski:

Panie Przewodniczący, budżety wojewodów w części „Rolnictwo” można ocenić ogólnie jako dobre. Widać realny, bezwzględny wzrost na poziomie 103,13% w porównaniu z tym, co było w ubiegłym roku. W niektórych pozycjach wydatki są wyraźnie mniejsze, aczkolwiek te kwoty nie są tak duże, aby oddziaływać na całą część. Chodzi o prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa, melioracje wodne, spółki wodne, zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz badania monitoringowe – aczkolwiek te kwoty są podobne do tych z ubiegłego roku.

Te pozycje odnoszą się również do części 83 „Rezerwy celowe”. Pan minister już wykazał, że zabezpieczenie jest tu pełne. Bardzo cieszy dosyć wyraźny wzrost finansowania Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, bo wynosi 104,84% w stosunku do roku ubiegłego. Zaplanowano również wyższe finansowanie Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa czy wojewódzkich inspektoratów weterynarii. Widać bardzo wyraźny wzrost finansowania powiatowych inspektoratów weterynarii – 117,96%. To bardzo cieszy.

Jest również pozycja „Usuwanie skutków klęsk żywiołowych”, gdzie wzrost wynosi prawie 1766%. Poprosiłbym pana ministra o wyjaśnienia, ale podejrzewam, że kwota 112 milionów dotyczy jakiegoś programu realizowanego w konkretnym województwie. Nie odnalazłem tego, więc prosiłbym o wyjaśnienie.

Jeżeli chodzi o rezerwy w części 83, to dotyczą one takich programów, jak: zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej, ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich; kwoty są na tym samym poziomie. Dopłaty do paliwa rolniczego są większe o 50 milionów zł. Są również rezerwy na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa. Są tutaj również nowy program ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz programy zakończone w 2013 r. i 2014 r., ale objęte wnioskami o kontynuację – na kwotę 38 milionów. Chciałbym, żeby pan minister wyjaśnił, skąd to się wzięło, bo w poprzednim roku tego nie było.

Uważam, że budżet jest zaplanowany na zadowalającym poziomie. Myślę, że wojewodowie będą usatysfakcjonowani. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy rząd chciałby się do tego odnieść? Czy wszystko jest okej?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Tak, chciałbym się odnieść do pytań pana senatora Zaborowskiego.

Kwestia pierwsza dotyczyła środków na likwidację skutków klęsk żywiołowych. Ogólnie chodzi o pieniądze, które w przyszłym roku zostaną wydane na ochroną wałów przeciwpowodziowych i szeroko rozumianą meliorację.

Drużga kwestia. Jeśli chodzi o środki finansowe na programy wieloletnie, to dotyczy to na razie trzech instytutów – Instytutu Ogrodnictwa, Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a także Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin. Te trzy programy zostały zaakceptowane i mają zabezpieczone finansowanie. Trwają jeszcze prace, jeśli chodzi o pozostałe instytuty, ale jest to kwestia 2015 r. W zasadzie to tyle, jeśli chodzi o uwagi pana senatora. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozpatrzyliśmy już wszystkie punkty.

Pana senatora Mariana Poślednika ciągle nie ma.

Teraz załącznik nr 15 „Plan dochodów i wydatków budżetów europejskich”.

Pan senator Andrzej Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Przewodniczący, zapoznałem się z tym planem i nie wnoszę uwag.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Nie ma uwag.

Przechodzimy dalej.

Załączniki nr 15 i 16 – nie...

Załącznik nr 17 – „Wykaz programów finansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej”.

Pan senator Wiesław Kilian.

Senator Wiesław Kilian:

Jeżeli chodzi o środki z Unii Europejskiej, to w budżecie na 2015 r. zaplanowano je w wysokości 28 miliardów 568 milionów zł, co stanowi ponad 50% budżetu przeznaczanego na rolnictwo i rybołówstwo. Jak wiemy, w całym budżecie na rolnictwo i rybołówstwo jest przeznaczonych ponad 55 miliardów zł. Nie mam żadnych uwag ani do tego, ani do pozostałych punktów. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Skoro nie ma uwag, to czy ktoś jeszcze chciałbym zadać pytanie lub czy są jakieś wnioski?

Pan senator Wojciechowski, proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Składam wniosek o odrzucenie...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Nie może być wniosku o odrzucenie, można tylko zgłosić negatywną opinię, bo my teraz tylko wyrażamy opinię...

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Rozumiem, że można też zgłosić inny wniosek...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Oczywiście...)

...przeciwko temu wnioskowi, a za przyjęciem pozytywnej opinii na temat projektu budżetu na rok 2015.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Tak jest, mamy dwa wnioski...

Który powinien być pierwszy?

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Pierwszy był wniosek o przyjęcie negatywnej opinii...)

W związku z tym, że jako pierwszy był zgłoszony wniosek dotyczący negatywnej opinii, zarządzam głosowanie w tej sprawie.

Kto jest za przyjęciem negatywnej opinii komisji? (4)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek nie uzyskał poparcia.

Teraz należy przegłosować drugi wniosek.

Kto jest za przyjęciem pozytywnej opinii komisji? (6)

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (0)

Komisja wyraziła pozytywną opinię.

Czy ktoś chciałby być sprawozdawcą?

Pan senator Niewiarowski? Nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Sprawozdawcą będzie senator Piotr Gruszczyński.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeśli pan senator chce, to proszę bardzo.

Panie Ministrze, bardzo dziękuję.

Dziękuję wszystkim przedstawicielom agencji, ministerstw, KRUS za uczestnictwo w posiedzeniu komisji. Teraz spotkamy się dopiero na debacie budżetowej, gdzie będzie dalszy ciąg dyskusji na temat budżetu.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii